

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący sędzia Ewa Taberska

Protokolant p.o. staż. Katarzyna Pękala

przy udziale Jacka Derdy Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019r.

sprawy **K. S.**

oskarżonego z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 20 lutego 2019r. sygn. akt II K 759 /18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 złotych.

Ewa Taberska

UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 23 sierpnia 2017 r. w P., w mieszkaniu przy ul. (...), w pomieszczeniach piwnicznych, wbrew przepisom ustawy, posiadał środki odurzające w postaci marihuany o wadze łącznej 7,73 grama netto, substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze łącznej 3,76 grama netto oraz substancję psychotropową w postaci dibutynolu o wadze łącznej 21,89 grama netto, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia w okresie od 2 lipca 2012 r. do 22 września 2012 r., z zaliczeniem okresów od 23 października 2006 roku do 15 lutego 2007 r. i od 23 marca 2008 r. do 10 marca 2010 r. kary pozbawienia wolności za przestępstwo podobne z art. 62 ust. 1, art. 57 ust. 1 i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pile z dnia 15 lutego 2007 r. o sygnaturze akt II K 34/07 oraz przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 25 lipca 2013 r. do 24 lipca 2016 r. kary pozbawienia wolności za przestępstwo podobne z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. orzeczonej wyrokiem Sadu Rejonowego w Pile z dnia 4 grudnia 2012 r. o sygn. akt II K 1 kk 94/12, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 64 § 1 k.k.,
2. w dniu 23 sierpnia 2017 r. w P., w mieszkaniu przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w P. mł. asp. D. Ł. oraz st. sierż. K. K. i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że chcąc uniemożliwić swoje zatrzymanie uderzył wymienionych funkcjonariuszy dłońmi w ich ręce oraz ich odpychał, tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Pile wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r. w sprawie sygn. akt II K

759/18 uznał oskarżonego K. S. za winnego popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w punkcie 1, tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu w punkcie 2 czynu.

W punkcie III wyroku na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 punkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków w 1/2 części, tj. w wysokości 1.123,17 zł oraz opłatę w wysokości 180 zł, a na podstawie art. 630 k.p.k. wydatkami w części uniewinniającej oskarżonego (co do czynu z art. 222§ 1 k.k.) obciążył Skarb Państwa.

Apelację od punktu I i III powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego K. S. zaskarżając to rozstrzygnięcie w ww. zakresie w całości na korzyść oskarżonego. Wniósł on o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego K. S. od czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk i w konsekwencji nieobciążanie oskarżonego kosztami postępowania w części skazującej oraz (k. 369-372).

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku (k. 382).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny apelacji przypomnieć należy, że obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było wnikliwe i samodzielne rozpoznanie sprawy, poczynienie ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art.2 § 2 k.p.k.) oraz takie ukształtowanie orzeczenia kończącego postępowanie, aby spełniało wymogi wynikające z zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.). Zrealizowanie ustawowego postulatu o którym mowa w art. 2 § 2 k.p.k. jest osiągalne w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całość tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 kpk i art. 424 kpk (por. m.in.: wyrok SN z dnia 12 czerwca 1981 r., IV KR 107/81, Lex nr 19722 oraz wyrok SN z dnia 10 stycznia 2008 r., III KK 326/07, Lex nr 359599). Co istotne, tok rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia, winien być przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, będącym jego integralną częścią. Treść uzasadnienia musi ustalać a posteriori proces myślowy, który przebiegał w czasie narady, poprzedzając wydanie wyroku, a jego prawidłowość warunkuje możliwość prawidłowej kontroli instancyjnej (zob. m.in. wyrok SN z dnia 29 września 1973 r., II KR 105/73, OSNPG 1974, nr 3, poz. 47; wyrok SN z dnia 22 lutego 1982 r., II KR 337/81, OSNPG 1983, nr 2, poz. 22). Wprawdzie Sąd Odwoławczy kontroluje zasadność orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a nie jego uzasadnienie, jednakże z uwagi na istotne mankamenty tego uzasadnienia przeprowadzenie kontroli instancyjnej może być niemożliwe (por.: postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 r., IV KK 368/08, Lex nr 598005). Skonstatowania zatem wymaga, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy w Pile nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, a uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy wywiązał się ze wszystkich nałożonych na niego przez ustawę karnoprosesową obowiązków w odniesieniu do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności K. S. co do zarzucanego mu czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 64 § 1 k.k. Przedmiotem kontroli instancyjnej jest analiza toku rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził go do przekonania o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd Odwoławczy co do zasady ogranicza swoją działalność do weryfikacji racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Skoro skarżący je podważa, to konieczne jest bądź to wykazanie słuszności podniesionych przez niego argumentów, bądź też wykazanie Sądowi a quo, że nie ma racji i dlatego. Uczynić to można tylko przez konkretną argumentację, z przywołaniem – w

zależności od zaistniałej sytuacji - określonych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie, poglądów prawnych, albo argumentów powołujących się na racje natury logicznej (por. m.in.: wyrok SN z dnia 1 marca 2007 r., WA 8/07, Lex nr 446355, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 r., II KK 81/06, Lex nr 448000). Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów apelacji, z uwagi na fakt, iż wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd Odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. stwierdzić należy, że nie dostrzeżono w niniejszej sprawie wskazanych tam uchybień.

Wbrew twierdzeniom obrońcy K. S. podniesione przez niego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu meriti, który doprowadził tenże Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo i wina K. S. w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 64 § 1 k.k. nie budzi wątpliwości.

Chybione okazały się zastrzeżenia obrony co do tego, że oskarżonemu nie okazano ujawnionych środków odurzających i substancji psychotropowych i nie przeprowadzono innych dowodów (np. badań daktyloskopijnych i biologicznych) pozwalających ustalić, że ujawnione substancje psychotropowe należały do oskarżonego, co miało zdaniem apelującego wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Jak bowiem prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji oskarżony od samego początku twierdził, że w przeszłości poukrywał w korytarzu piwnicznym narkotyki. Ww. zarzuty obrony wydają się być o tyle niezrozumiałe i w zasadzie nielogiczne, że przecież sam oskarżony podnosił, że z uwagi na upływ czasu nie pamięta już w co zapakował narkotyki ani w jakiej były ilości. Nadto K. S. przed Sądem Rejonowym wyjaśniał, że nie wie czy w razie ewentualnego okazania mu narkotyków by je rozpoznał i mógł potwierdzić ich zawartość. Sąd Okręgowy stoi wobec tego na stanowisku, że okazanie oskarżonemu ww. substancji byłoby nieracjonalne i niecelowe, szczególnie w obliczu jego wcześniejszego konsekwentnego przyznawania się do posiadania narkotyków.

Nie sposób również odmówić racji spostrzeżeniu Sądu pierwszej instancji, że nawet abstrahując od powyższych rozważań, okazanie zabezpieczonych substancji narkotycznych oskarżonemu byłoby utrudnione z uwagi na to, że zbiegł on z miejsca zdarzenia i konieczne było zorganizowanie pościgu za oskarżonym. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla prawidłowości procedowania przez Sąd Rejonowy z opisanych już wyżej powodów.

W tym miejscu podkreślenia również wymaga, że jak też słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, funkcjonariusze policji nie powzieli informacji, ażeby w budynku mieszkały jakieś inne osoby związane z przestępczością narkotykową, zaś z ich wiarygodnych zeznań wynika, że oskarżony w komendzie policji potwierdził, że ujawnione w korytarzu piwnicy narkotyki należały do niego. Sąd II instancji nie dopatrył się również żadnych przesłanek do tego aby przyjąć, że funkcjonariusze policji mogliby mieć jakikolwiek motyw aby podłożyć oskarżonemu narkotyki i celowo nie okazali ich oskarżonemu w obecności technika kryminalistyki.

Równie nieprzekonywująca była zdaniem Sądu Okręgowego argumentacja skarżącego, iżby Sąd pierwszej instancji niesłusznie nie uwzględnił na korzyść oskarżonego faktu, że ujawnione w dniu 23 sierpnia 2017 r. w P. w pomieszczeniach piwnicznych przy ul. (...) środki odurzające i substancje psychotropowe znajdowały się w ogólnodostępnym pomieszczeniu w kilku różnych miejscach. Twierdzenia te były w obliczu powyższych rozważań zupełnie nieuzasadnione i stanowiły zdaniem Sądu II instancji po prostu wyraz dążenia ze strony oskarżonego do uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn, do którego przecież wbrew przeciwnemu pogładowi obrońcy przyznał się przed Sądem meriti (miało to miejsce na rozprawie sądowej w dniu 24 października 2018 r.). Brak jest zatem racjonalnego powodu do tego aby podważyć w jakimkolwiek stopniu prawidłowość postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy, które doprowadziło tenże Sąd do jednoznacznych wniosków o winie oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nie uchybił normie art. 5 § 2 k.p.k., choć i takie zarzuty stawia apelujący. Zasadnicze znaczenie w wykorzystaniu normy art. 5 §2 k.p.k. ma stanowisko Sądu rozstrzygającego daną sprawę. To Sąd orzekający musi mieć określone wątpliwości i mimo ich nie wyjaśnienia rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Dopiero wówczas można skutecznie podnosić zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Jeśli

wątpliwości w sprawie podlegającej kontroli nie miał Sąd pierwszej instancji, a tak w istocie było, czemu dał wyraz w swej motywacyjnej części rozstrzygnięcia, to zarzuty stawiane zaskarżonemu wyrokowi nie mogły zostać uznane za skuteczne. Jest tak tym bardziej, że obrońca nie przekonał, iż istotnie w sprawie tej określone okoliczności budzą wątpliwości. W żadnym wypadku nie może być mowy o tym, że tak sformułowany zarzut może uzasadniać w sposób przekonujący złamanie zasady *in dubio pro reo*. Uzasadniając zarzut w tym zakresie, skarżący w istocie wdaje się w polemikę z sądem *meriti*, przedstawiając własną ocenę materiału dowodowego i czyni to w sposób wybiórczy. Sąd Okręgowy ocenę dowodów, zaprezentowaną w motywacyjnej części wyroku całkowicie akceptuje i do niej odsyła.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego

K. S. w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k nie budzą żadnych wątpliwości. Oczywistym jest, że zaprezentowane na potrzeby niniejszego postępowania stanowisko obrońcy oskarżonego wynikało z realizacji strategii procesowej. Jednakże oskarżony zmierzał w ten sposób do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny, czemu Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary.

Z uwagi na fakt skierowania apelacji obrony przeciwko całemu wyrokowi wobec oskarżonego K. S., Sąd Okręgowy zobligowany był do zbadania kwestii orzeczenia o karze orzeczonej w stosunku do niego.

Podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. Rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2007 r, sygn. Akt SNO 75/07).

O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dającą się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 § 1 i 2 k.k. Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a także poszczególne okoliczności łagodzące i obciążające obwinionego, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 10 miesięcy pozbawienia wolności jest karą adekwatną do stopnia zawinienia K. S., strony podmiotowej przypisanego mu czynu, stopnia jego społecznej szkodliwości, postawy oskarżonego oraz jego sytuacji materialnej. Podsumowując, orzeczona kara nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym.

W świetle powyższych rozważań, wyrok Sądu I instancji w zaskarżonej części był prawidłowy i na podstawie art. 437 §1 k.p.k. należało utrzymać go w mocy, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

W punkcie 2 wyroku orzeczono o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze. W oparciu o art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego K. S. na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. W ich skład wchodzi ryczałt za doręczenia w kwocie 20 złotych orzeczony na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 663) i opłata za II instancję w kwocie 180 złotych, której podstawę prawną stanowią art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Ewa Taberska